

## PRZEŁOŻYĆ DECYZJE POLITYCZNE NATO NA JĘZYK WOJSKOWY. GENERAŁOWIE PO OBRADACH W WARSZAWIE

---

W jaki sposób na język wojskowy przełożyć decyzje politycznych liderów, podjęte na ostatnim szczycie NATO w lipcu w Brukseli? To temat sobotniej dyskusji, w jakiej wzięli udział w Warszawie szefowie obrony i sztabów generalnych państw Sojuszu. Uczestniczyli oni w obradach Komitetu Wojskowego NATO. To najważniejszy organ militarny Sojuszu.

Konferencje prasowe na zakończenie posiedzeń Komitetu Wojskowego NATO zwykle nie obfitują w szczegóły. Po pierwsze dlatego, że generałowie omawiają z reguły niejawne rzeczy. Po drugie, często wypracowują rekomendacje dla ministrów obrony. Dopiero po zatwierdzeniu przez polityków decyzje są komunikowane opinii publicznej. Nie inaczej było po wyjazdowym posiedzeniu Komitetu Wojskowego NATO w Warszawie. – *Szefowie sztabów generalnych przedstawili swoje rady i wskazówki, które zostaną przekazane Radzie Północnoatlantyckiej w przygotowaniu do przyszłotygodniowego spotkania ministrów obrony* – zapowiedział przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO marszałek lotnictwa sir Stuart Peach. Spotkał się on z dziennikarzami razem z gospodarzem posiedzenia, szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. broni Rajmundem T. Andrzejczakiem.

**Czytaj też:** ["Fort Trump" to dobry pomysł, ale niekoniecznie do publicznego ogłaszania \[OPINIA\]](#)

Peach zwrócił uwagę, że Komitet Wojskowy na szczeblu szefów obrony i sztabów generalnych zebrał się po raz pierwszy od szczytu NATO w lipcu w Brukseli. – *Omawialiśmy to, jak konkretnie realizować plany* – powiedział przewodniczący. Jeszcze dobitniej ujął to gen. Andrzejczak. – *Prosimy o cierpliwość i czas na to, żeby decyzje polityczne przełożyć na język wojskowy, by uniknąć nieporozumień* – powiedział polski generał.

Na początku obrad w sobotę rano szef MON Mariusz Błaszczak mówił, że zwiększenie obecności sił naszych sojuszników na flance wschodniej zwiększyłyby wiarygodność NATO. Stała baza amerykańska w Polsce nie była jednak tematem obrad najważniejszych generałów Sojuszu. Gen. Andrzejczak powiedział, że potrzeba czasu do wypracowania najlepszych rozwiązań. Z kolei Peach dodał, że NATO zamierza utrzymywać sojuszniczą obecność wojskową w Polsce.

**Czytaj też:** [Więcej wojsk na wschodniej flance zwiększyłyby wiarygodność NATO. Szef MON do generałów Sojuszu](#)

Jak relacjonował przewodniczący Komitetu, szefowie obrony i sztabów generalnych rozmawiali także o strategii NATO. Ponownie poparli Inicjatywę Gotowości NATO, zwaną potocznie "4 razy 30", bo chodzi w niej o to, by Sojusz posiadał 30 batalionów, 30 okrętów i 30 eskadr lotniczych gotowych do działania w ciągu 30 dni.

To – jak mówił gen. Andrzejczak – zmiana kultury gotowości bojowej. Szef SGWP przyznał jednak, że za wcześnie na składanie deklaracji, jakie siły zostaną zaangażowane. – *Na tę chwilę jeszcze żadne specjalne deklaracje jeszcze tutaj nie zostały podjęte. Będziemy dalej rozmawiać, żeby te siły były dostępne jak najszybciej, czyli mówimy o zmianie kultury gotowości, żeby były dostępne w większej ilości. Ja akcentowałem, żeby łączyć narodowe wysiłki i programy z tym, co dzieje się w ramach zmiany struktur natowskich, nie zapominając o tym, że jest szereg inicjatyw Unii Europejskiej* – powiedział szef SGWP.

**Czytaj też:** [NATO ostatecznie potwierdziło inicjatywę gotowości, tzw. 4 razy 30](#)

Tematem dyskusji były też zmiany w systemie dowodzenia NATO. Najważniejszą ich część sojusznicy zatwierdzili latem na szczycie w Brukseli. Dowództwo dla północnego Atlantyku powstanie w Norfolk w USA, a logistyczne dla Europy – w Ulm w Niemczech. Zatwierdzony został też plan powołania natowskiego centrum operacji cybernetycznych. W najbardziej interesującej władze w Warszawie sprawie dowództwa komponentu lądowego decyzja ma jednak zapaść w drugiej połowie 2018 r.

Tutaj również publicznie nie padły konkrety. – *Dziś rozmawialiśmy o możliwościach na przyszłość. Różne opcje będą przełożone na plany na przyszłość* – powiedział przewodniczący Komitetu Wojskowego.

**Czytaj też:** [NATO zatwierdziło dwa nowe dowództwa. Decyzja ws. kwatery, której chce Polska, w drugiej połowie 2018 r.](#)

Peach na zakończenie obrad mówił przede wszystkim o misjach i operacjach NATO. Zaangażowanie Sojuszu w Afganistanie ma nadal polegać na doradztwie i wsparciu dla lokalnych sił bezpieczeństwa. Zakres misji szkoleniowej w Iraku, która rozpocznie się w najbliższych miesiącach, ma – jak mówił Peach – pozostać skromny, choć możliwy do zwiększenia. Nowa misja NATO nad Eufratem i Tygrysem ma uzupełniać wysiłki globalnej koalicji, która zwalcza tzw. Państwo Islamskie i inne organizacje działające w Iraku.

**Czytaj też:** [Kanadyjczyk na czele nowej misji szkoleniowej NATO w Iraku](#)

Podczas posiedzenia Komitetu Wojskowego NATO wybrano także przyszłego dyrektora generalnego Międzynarodowego Sztabu Wojskowego (International Military Staff, IMS). Został nim gen. broni Hans-Werner Wiermann, dotychczasowy stały przedstawiciel Niemiec w Komitecie Wojskowym. Za rok zastąpi on gen. Jana Broeksa z Holandii.

Posiedzenie Komitetu Wojskowego NATO w Warszawie jest częścią obchodów stulecia odtworzenia Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i odzyskania przez Polskę niepodległości.



Przewodniczący Kolegium Połączonych Szefów Sztabów USA gen. Joseph Dunford (z prawej) i szef MON Mariusz Błaszczak. Fot. Rafał Lesiecki/Defence24.pl